

# Józef Misala

---

Recenzja książki K. Schradera pt.  
"Ordnungspolitische  
Weichenstellungen für eine  
marktwirtschaftliche Entwicklung in  
mittel- und osteuropäischen  
reformländern", Kieler Studien nr  
297, Institut für Weltwirtschaft, J.C.B  
Mohr [Paul Siebeck], Tübingen 1999,  
stron 276

---

International Journal of Management and Economics 7, 185-190

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RECENZJA

książki K. Schradera pt. „*Ordnungspolitische Weichenstellungen für eine marktwirtschaftliche Entwicklung in mittel- und osteuropäischen Reformländern*”, Kieler Studien Nr 297, Institut für Weltwirtschaft, J.C.B. Mohr [Paul Siebeck], Tübingen 1999, stron 276

Kiedy w 1990 r. w Polsce, a w ślad za nią w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej zapoczątkowano skomplikowany proces przechodzenia od gospodarki nakazowo-rozdziałowej do gospodarki rynkowej, brakowało m.in. opracowań naukowych zawierających teoretyczne uogólnienia tego procesu, jego właściwości i cech specyficznych, a już tym bardziej praktyczne wskazówki dotyczące konkretnych rozwiązań systemowych czy też instytucjonalno-prawnych. W związku z taką sytuacją niektórzy ekonomiści żartowali nawet, że nie pozostaje nic innego, jak tylko czytać ponownie podręczniki z zakresu ekonomii politycznej socjalizmu tyle tylko, że czytać je od końca – od ostatniej strony do pierwszej ze wstępem włącznie.

W miarę upływu czasu na rynku wydawniczym Polski, pozostałych krajów członkowskich byłej RWPG i wielu innych zaczęły się pojawiać coraz to nowsze publikacje dotyczące problemów szeroko rozumianej transformacji politycznej i systemowej. Powstał i jest nadal pomnażany obfity, choć w sumie jakościowo zróżnicowany plon, czemu zresztą nie należy się dziwić.

Wśród wielu publikacji dotyczących procesu transformacji systemowej można m.in. wyróżnić takie, których autorzy analizują doświadczenia i konsekwencje przemian w krajach o gospodarce rynkowej i na tej podstawie wyciągają różne wnioski dla Polski oraz innych krajów transformujących swe systemy i gospodarki narodowe, w tym zwłaszcza wnioski dotyczące kierunków i intensywności procesu transformacji oraz pożądanych rozwiązań instytucjonalno-instrumentalnych.

Do tej grupy publikacji trzeba zaliczyć recenzowaną książkę K. Schradera „*Ordnungspolitische Weichenstellungen für eine marktwirtschaftliche Entwicklung in mittel- und osteuropäischen Reformländern*”, który to tytuł można dość luźno przetłumaczyć jako „Ustawienie zwrotnic organizacyjno-politycznych procesu rozwoju gospodarki rynkowej w reformujących się krajach Europy Środkowej i Wschodniej”. Jest to kolejna książka K. Schradera poświęcona tej problematyce i, podobnie jak poprzednie, w tym niektóre we współautorstwie, zasługuje na uwagę.

Recenzowana książka składa się z czterech zasadniczych części oraz obszernego, wielowątkowego załącznika. W pierwszej części, stanowiącej wprowadze-

nie do zasadniczych rozważań, autor omawia swego rodzaju warunki brzegowe skutecznego rozwoju procesu transformacji systemowej, a zarazem przedstawia główne cele prezentowanego opracowania oraz sposoby ich urzeczywistnienia. Twierdzi wyraźnie, że z wielu względów nie ma większego sensu przedstawianie krajom Europy Środkowej i Wschodniej jako wzorca doświadczeń jednego tylko kraju o gospodarce rynkowej. Zdaniem K. Schradera należy uwzględnić doświadczenia większej ilości krajów, zwłaszcza tych, które znajdowały się kiedyś na podobnym poziomie rozwoju co obecnie Polska oraz inne kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Wybrane kraje o gospodarce rynkowej, o czym też dalej, autor traktuje jako referencyjne, tzn. uważa za celowe porównywanie z ich osiągnięciami i doświadczeniami osiągnięć i doświadczeń krajów transformujących się, i formułowanie na tej podstawie odpowiednich wniosków oraz rekomendacji na przyszłość.

Druga część recenzjonowanej książki zawiera analizę rozwiązań systemowo-prawnych i instytucjonalno-instrumentalnych procesu transformacji, przy czym omówienie każdego z tych aspektów rozpoczyna autor od przedstawienia rozwiązań teoretycznie możliwych oraz referencyjnych, tzn. zastosowanych znacznie wcześniej w krajach o gospodarce rynkowej. Te właśnie rozwiązania stanowią swoisty punkt odniesienia dla dalszych rozważań na temat dotychczasowych rozwiązań stosowanych w Czechach, Polsce Słowacji i na Węgrzech. Na tej podstawie K. Schrader formułuje następnie własne wnioski dotyczące poszczególnych problemów (raczej grup problemowych): (a) systemu prawnego; (b) kształtowania się zasad i praw własności; (c) funkcjonowania rynków produktów i czynników wytwórczych, ze szczególnym uwzględnieniem działania prawa popytu i podaży; (d) systemu pieniężnego i finansowego.

Cechą charakterystyczną analizy przeprowadzonej przez K. Schradera w drugiej części książki jest wnikliwe rozpatrywanie najważniejszych elementów każdego z czterech wymienionych problemów, dlatego uzasadnione wydaje się używanie określenia „grupy problemowe”. I tak, omawiając systemy prawne (najpierw tzw. referencyjne, a następnie faktycznie funkcjonujące w Czechach, Polsce, Słowacji i na Węgrzech), autor przedstawia kolejno zagadnienia demokratyzacji życia i podziału władzy między ustawodawczą, wykonawczą oraz orzekającą, kształtowania się podstawowych praw człowieka, a także podstaw możliwości roszczeniowych i ich egzekucji. Z kolei przy przedstawianiu zasad i praw własności K. Schrader koncentruje swoją uwagę na istocie i rozwoju tych praw, a także na ograniczeniach zasady własności wyłącznie prywatnej i efektach tego w sferze gospodarczej oraz społecznej. Omawiając dalej funkcjonowanie różnego rodzaju rynków, zwraca on w szczególności uwagę na skalę i zakres działania prawa popytu i podaży, na zasady kształtowania cen produktów i czynników wytwórczych, na zasady regulujące wchodzenie na poszczególne rynki narodowe i zasady ich opuszczania (wychodzenia z nich), a także – co traktuje szczegól-

nie drobiazgowo – na zasady funkcjonowania szeroko rozumianej wymiany gospodarczej z zagranicą. Wreszcie pojawia się szczegółowa analiza podstawowych zasad, instrumentów i efektów funkcjonowania systemów pieniężnych oraz systemów finansowych, która jest swego rodzaju pomostem między treścią drugiej i trzeciej części recenzowanej książki.

Część trzecia dotyczy oceny rozwoju gospodarczego Czech, Polski, Słowacji i Węgier w okresie transformacji na tle rozwoju gospodarczego krajów Zachodu, które pod względem poziomu tego rozwoju były do nich zbliżone w okresie bezpośrednio przed drugą wojną światową. W przypadku dawnej Czechosłowacji chodzi o porównania z Włochami, Austrią i Finlandią, zaś w przypadku Polski o porównania z Grecją, Hiszpanią i Portugalią. K. Schrader dokonuje przy tym owych porównań przy wykorzystaniu trzech następujących płaszczyzn: a) sytuacja makroekonomiczna; b) przemiany strukturalne oraz c) intensywność i struktura obrotów gospodarczych z zagranicą i kształtowanie się międzynarodowej zdolności konkurencyjnej.

Zwieńczeniem przeprowadzonej analizy formalno-prawnej i empirycznej jest treść części czwartej, zatytułowanej „Wymogi dotyczące dostosowań w krajach Europy Środkowej i Wschodniej”. W tej części autor przedstawia katalog ważnych a zarazem niezbędnych w analizowanych krajach przemian w sferze instytucjonalnej i realnej, których realizacja powinna się przyczynić do przyspieszenia tempa procesu integracji analizowanych krajów z gospodarką światową. Ów katalog jest sporządzony na podstawie swoistej wyceny stopnia dostosowania całych systemów gospodarczych Czech, Polski, Słowacji i Węgier do systemu optymalnego z punktu widzenia sprawności funkcjonowania gospodarki rynkowej. K. Schrader tytułuje syntetyczną tablicę zawierającą taką ocenę jako „die Marktwirtschaftlichkeit der Ordnungssysteme”, co można tłumaczyć „sprawność rynkowa systemów gospodarczych”. W gruncie rzeczy chodzi o ocenę wielu różnorodnych elementów systemu gospodarki rynkowej, które jako całość powinny być spójne i wzajemnie się uzupełniać. Brak lub wadliwe funkcjonowanie chociażby jednego z tych elementów sprawia, że mechanizm funkcjonowania danej gospodarki jest mniej rynkowy, a zatem mniej sprawny i mniej efektywny. I dalej, reforma systemowa powinna być reformą całościową, zaś usuwanie niedociągnięć tejsze reformy należy rozpocząć od korekt tych elementów mechanizmu gospodarki rynkowej, które są najmniej rozwinięte.

Zgodnie z rozważaniami K. Schradera, Polska – kraj, w którym na przełomie lat 80. i 90. zapoczątkowano reformę systemową, nie jest liderem pod tym względem pod koniec bieżącej dekady. Zdaniem autora, z punktu widzenia stopnia zaawansowania tejsze reformy ustępuje ona wyraźnie Czechom oraz Węgrom. Według niego tzw. deficyty całościowej, skutecznej reformy (Reformdefizite) ujawniają się szczególnie w zakresie zapewnienia pełnej niezależności banku centralnego, pełnej neutralności systemu podatkowego oraz braku instytucjonalnego

zabezpieczenia maksymalnej dopuszczalnej wielkości deficytu budżetu państwa. Do tego dodaje K. Schrader pewne niedociągnięcia lub inaczej – sprawy nie w pełni jeszcze dotychczas rozwiązane. Zalicza do nich następujące: (a) niespełnienie wymogu absolutnego przestrzegania prawa; (b) ograniczony postęp procesu tzw. wielkiej prywatyzacji; (c) ograniczenia przy nabywaniu nieruchomości i użytków rolnych; (d) brak pełnego instytucjonalnego zabezpieczenia prawa swobodnej konkurencji; (e) nie w pełni rozwiązane problemy polityki kursowej i rozliczeń międzynarodowych. K. Schrader krytykuje w szczególności ograniczenie bieżącej wymiany waluty narodowej do wymiany wewnętrznej, i to wyłącznie w odniesieniu do transakcji zawartych w bilansie obrotów bieżących; obowiązek obywateli transferu do kraju wszystkich zarobionych za granicą wartości dewizowych, i to wyłącznie na konta w wyznaczonych, licencjonowanych bankach, oraz obowiązek dokonywania przez te banki wszystkich rozliczeń dewizowych z zagranicą, które to rozliczenia muszą być następnie monitorowane bankowi centralnemu. Wśród taryfowych i pozataryfowych ograniczeń rozwoju wymiany handlowej z zagranicznymi partnerami K. Schrader wymienia okresowo wprowadzane podatki i opłaty importowe, natomiast wśród barier pozataryfowych takie, jak kontyngenty na niektóre artykuły rolno-spożywcze, konieczność uzyskiwania specjalnych certyfikatów, a także istnienie całkowitych zakazów importu i eksportu pewnych artykułów (np.: wysłużonych samochodów osobowych czy też niektórych odmian alkoholu).

Według K. Schradera, wśród czterech analizowanych krajów Europy Środkowej Polska pod koniec lat 90. nie była również liderem z punktu widzenia osiągniętego poziomu rozwoju gospodarczego, stabilizacji makroekonomicznej oraz zrealizowanych przemian strukturalnych. Wprawdzie jako pierwsza przeżyła kryzys gospodarczy związany z radykalnym przejściem do gospodarki rynkowej, ale z uwagi chociażby na relatywnie wysoki deficyt budżetu państwa, wyróżniała się stosunkowo wysoką stopą inflacji. Pod koniec lat 90. przemiany strukturalne znajdowały się w Polsce dopiero na wstępnym etapie rozwoju. Dotyczyło to zarówno ujęcia według trzech sektorów (szeroko rozumiane rolnictwo, przemysł, usługi), jak i w podziale przemysłu na podsektory:

(a) gałęzie pracochłonne, dominujące w pierwszej fazie procesu industrializacji (przemysł tytoniowy, tekstylny szklarski i mineralny);

(b) gałęzie pracochłonne, wytwarzające wyroby wyróżniające się relatywnie wysokimi wskaźnikami dochodowej elastyczności popytu (artykuły żywnościowe i używki, odzież, wyroby skórzane, buty, meble, wyroby z gumy i tworzyw sztucznych, różne wyroby metalowe i inne wyroby konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego);

(c) gałęzie, których produkcja wymaga relatywnie dużych nakładów kapitału rzeczowego i kapitału ludzkiego i które wypierają stopniowo produkty gałęzi wymienionych wcześniej (przemysł papierniczy i wyrobów biurowych, przemysł

metali niezależnych, przemysł maszynowy, przemysł elektroniczny i przemysł elektrotechniczny, przemysł środków transportu, przemysł optyczny i urządzeń precyzyjnych)

(d) surowcochłonne i kapitałochłonne gałęzie przemysłu, których rozwój jest bardziej uzależniony od czynników lokalizacyjnych, zwłaszcza od występowania określonych zasobów naturalnych niż od osiągniętego poziomu rozwoju gospodarczego (przemysł stalowy i hutniczy, przemysł chemiczny i petrochemiczny, przemysł drzewny).

W początkowym okresie transformacji w Polsce – podobnie zresztą, jak w innych analizowanych krajach Europy Środkowej – obserwowano nadmierny wręcz wzrost znaczenia sektora usługowego, zwłaszcza handlu, transportu i różnego typu usług rzemieślniczych.

Pochodną ukształtowanych struktur i powolnego procesu przemian był relatywnie niski poziom międzynarodowej konkurencyjności gospodarki Polski, ale także – choć w nieco mniejszym stopniu Czech, Węgier, nie mówiąc o Słowacji. W analizowanym okresie Polska dysponowała ujawnioną przewagą względną w zakresie dóbr surowcochłonnych (tzw. dobra Ricardo), w zakresie dóbr pracy i kapitałochłonnych (tzw. dobra Heckschera-Ohlina) oraz w zakresie nielicznej grupy dóbr technologicznie intensywnych (tzw. dobra Schumpetera). Chodziło przy tym głównie o dobra technologiczne intensywne, łatwe do imitowania (np. samochody czy elektryczny sprzęt gospodarstwa domowego), w przypadku których można stosunkowo łatwo oddzielić sferę innowacyjną i wdrożeniową od sfery czysto produkcyjnej (tzw. mobilne dobra Schumetera wytwarzane w tzw. mobilnych gałęziach). Polska nie dysponowała natomiast ujawnioną przewagą względną w zakresie wyrobów tych gałęzi przemysłu, które są mało mobilne w skali międzynarodowej (np. przemysł elektrotechniczny czy też przemysł kosmiczny). Sytuacja uległa jednak pewnym zmianom, co rokuje nadzieje na przyszłość, pod warunkiem dalszej konsekwentnej realizacji przemian systemowych.

Zarówno w Polsce, jak i w Czechach, Słowacji oraz na Węgrzech przeprowadzone dotychczas reformy systemowe nie pozwoliły jeszcze na osiągnięcie takiego poziomu rozwoju gospodarczego, który umożliwiłby wyraźne i systematyczne nadrobienie dystansu gospodarczego dzielącego te kraje od najwyższej, a nawet średnio rozwiniętych krajów Europy. Zdaniem K. Schradera, taki stan rzeczy (np. osiągnięcie przez Polskę zaledwie 25-30% poziomu rozwoju najmniej rozwiniętych krajów członkowskich Unii Europejskiej) nie może usprawiedliwiać poglądów o konieczności poszukiwania rzekomej „trzeciej drogi”. Według autora recenzowanej książki takiego rozwiązania po prostu nie ma. Uważa on dalej, że czasami wręcz szkodliwe może być bierne naśladowanie niektórych rozwiązań przyjętych bądź przyjmowanych w krajach Unii Europejskiej. Co więcej, twierdzi dalej K. Schrader, Polska oraz inne kraje Europy Środkowej i Wschodniej dysponują swoistą przewagą względną w postaci możliwości uniknięcia pewnych

błędów przy właściwym wyciąganiu wniosków z dotychczasowych doświadczeń krajów zachodnioeuropejskich. Innymi słowy, chodzi o to, by nie naśladować bierne rozwiązań przyjętych w tych krajach (czasami zresztą zawierających także rozwiązania suboptymalne lub wręcz rozwiązania błędne), ale o to, aby wyciągać wnioski z tych doświadczeń, których wykorzystanie może prowadzić bezpośrednio do osiągnięcia sprawnie funkcjonującej gospodarki rynkowej. Jeśli tak nie będzie – podsumowuje swoje rozważania K. Schrader – to „koszty błędnych rozwiązań mogą być dla słabych jeszcze gospodarek narodowych krajów Europy Środkowej i Wschodniej bardzo wysokie”.

Niekoniecznie trzeba się zgadzać ze wszystkimi tezami i wnioskami wysuniętymi przez K. Schradera w jego najnowszej książce. Tę książkę warto jednak przeczytać, chociażby dlatego, aby móc podjąć stosowną polemikę. Ale to nie główny powód, dla którego polecam ją z całym przekonaniem Czytelnikom zainteresowanym problematyką szeroko rozumianej transformacji systemowej. Recenzowana książka K. Schradera to przede wszystkim wszechstronna i kompetentnie przygotowana monografia, której lektura jest dość trudna, ale wzbogaca wiedzę. Jest to typowa książka naukowa, zawierająca wiele ciekawych ocen, które skłaniają do dalszych refleksji i badań. Nie bez znaczenia jest wreszcie to, że autor stara się ująć omawiane zagadnienia w sposób możliwie najbardziej obiektywny. O tym, że nie było to łatwe zadanie, przekona się każdy, kto sięgnie po recenzowaną książkę. Naprawdę polecam.

*Józef Misala*